



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

12 sierpnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski (przewodniczący)

SSN Ireneusz Kunicki

SSN Piotr Telusiewicz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 12 sierpnia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Prokuratora Regionalnego w [...] w Warszawie
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 17 lutego 2022 r., V ACa 1495/17,
w sprawie z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej [...] w [...] w Warszawie
przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie [...] w Warszawie
z udziałem Prokuratora Regionalnego w [...] w Warszawie
o zapłatę,

I. oddala skargę kasacyjną;

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12 500 zł
(dwanaście tysięcy pięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Ireneusz Kunicki

Krzysztof Wesołowski

Piotr Telusiewicz

UZASADNIENIE

Pozwem z 30 listopada 2009 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa [...] w W. domagała się zasądzenia od Skarbu Państwa - Wojewody [...] kwoty 30 118 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Na rozprawie 14 grudnia 2012 r. powód ograniczył powództwo do kwoty 10 476 121 zł i w pozostałym zakresie cofnął powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia. W piśmie z 13 kwietnia 2017 r. wskazał, że dochodzi kwoty 10 809 418 zł, a na rozprawie 28 kwietnia 2017 r. oświadczył, że uchyla się od skutków prawnych oświadczenia z 14 grudnia 2012 r. i podtrzymuje stanowisko wyrażone w piśmie z 13 kwietnia 2017 r.

Wyrokiem z 28 kwietnia 2017 r., Sąd Okręgowy w Warszawie, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10 809 418 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 28 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Na skutek apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny w Warszawie, wyrokiem z 17 lutego 2022 r., z udziałem Prokuratora Regionalnego w [...], w punkcie I zmienił zaskarżony wyrok częściowo w ten sposób, że oddalił powództwo o zapłatę kwoty 333 297 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 28 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, a w punkcie II oddalił apelację w pozostałym zakresie.

Częściowe oddalenie powództwa wynikało z uznania przez Sąd Apelacyjny za wiążące oświadczenia z 14 grudnia 2012 r. o cofnięciu powództwa i zrzeczeniu się roszczenia. W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego oraz ich ocenę prawną, które w zakresie istotnym dla rozpoznania skargi kasacyjnej przedstawiały się następująco.

W 1935 r. właścicielem nieruchomości objętej księgą wieczystą nr [...] o powierzchni 16.066,24 m² w W. przy ul. [...] była W. w W., której następcą prawnym jest powodowa spółdzielnia. Przedmiotowa nieruchomość została objęta działaniem dekretu z 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279 ze zm., dalej: „dekret”).

Orzeczeniem z 30 maja 1960 r. Prezydium Rady Narodowej w m.st. Warszawa przyznało poprzednikowi powoda prawo do własności czasowej powyższej nieruchomości na 80 lat. W orzeczeniu wskazano, że stanowi ono podstawę do zawarcia umowy notarialnej o ustanowienie prawa własności czasowej.

Decyzją z 30 października 1961 r. Prezydium Rady Narodowej w m.st. Warszawa wznowiło postępowanie w sprawie dotyczącej przyznania prawa własności czasowej do powyższej nieruchomości i uchyliło orzeczenie z 30 maja 1960 r. w części dotyczącej przyznania prawa własności czasowej do działek nr [...] o łącznej powierzchni 2.738 m².

Decyzją z 17 maja 1967 r. Prezydium Rady Narodowej w m.st. Warszawa ustanowiło na rzecz poprzednika powoda wieczyste użytkowanie gruntu położonego w W. przy ul. [...] o powierzchni 9.228 m² na 99 lat, działka nr [...]. W uzasadnieniu wskazano, że jednocześnie uchyla się orzeczenie administracyjne z 30 maja 1960 r. w sprawie przyznania prawa własności czasowej gruntu objętego decyzją.

Decyzją z 31 sierpnia 2007 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. stwierdziło nieważność powołanej wyżej decyzji z 30 października 1961 r. orzekającej o wznowieniu postępowania i uchylającej w części orzeczenie z 30 maja 1960 r. Do marca 2007 r. działki wymienione w decyzji z 30 października 1961 r. zostały już rozdysponowane poprzez ich oddanie w użytkowanie wieczyste [...] Spółdzielni Mieszkaniowej [...] w W.

Decyzją z 20 lutego 2012 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze stwierdziło nieważność decyzji z 17 maja 1967 r. w części uchylającej orzeczenie administracyjne z 30 maja 1960 r.

Decyzją z 22 sierpnia 2013 r. Prezydent m.st. Warszawy stwierdził po wznowieniu postępowania objętego decyzją z 30 października 1961 r., że orzeczenie administracyjne z 30 maja 1960 r. w części dotyczącej działek nr [...] o łącznej powierzchni 2.738 m², wydane zostało z naruszeniem prawa.

Decyzją z 27 sierpnia 2013 r. Prezydent m.st. Warszawy po rozpatrzeniu wniosku z 4 lutego 2013 r. o uchylenie orzeczenia administracyjnego z 30 maja 1960 r. w części dotyczącej działek nr [...] o łącznej powierzchni 2.738 m² oraz odmowę ustanowienia prawa użytkowania wieczystego do tego gruntu z uwagi na wystąpienie nieodwracalnych skutków prawnych - odmówił uchylenia orzeczenia. Decyzją z 12 września 2014 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło decyzję z 27 sierpnia 2013 r. i przekazało sprawę organowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wskazano, że decyzja wydana została przedwcześnie

przed zakończeniem postępowania dotyczącego orzeczenia administracyjnego z 30 maja 1960 r. w związku z decyzją Prezydenta m.st. Warszawy z 22 sierpnia 2013 r.

Decyzją z 19 września 2014 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło decyzję z 22 sierpnia 2013 r. i umorzyło postępowanie administracyjne. W uzasadnieniu wskazano, że nie toczy się postępowanie wznowione decyzją z 30 października 1961 r. z uwagi na fakt wyeliminowania jej z obrotu prawnego oraz że decyzją Prezydenta m.st. Warszawy z 22 sierpnia 2013 r. bezpodstawnie ponownie rozpoznano sprawę.

Decyzją z 16 grudnia 2014 r. Prezydent m. st. Warszawy po ponownym rozpatrzeniu wniosku z 4 lutego 2013 r. o uchylenie orzeczenia administracyjnego z 30 maja 1960 r. w części dotyczącej działek nr [...] o łącznej powierzchni 2.738 m² oraz o odmowę ustanowienia prawa użytkowania wieczystego do tego gruntu z uwagi na wystąpienie nieodwracalnych skutków prawnych - odmówił uchylenia orzeczenia. Decyzją z 10 sierpnia 2015 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło decyzję Prezydenta m.st. Warszawy z 16 grudnia 2014 r. i przekazało sprawę do ponownego rozpatrzenia przez organ pierwszej instancji.

Decyzją z 17 marca 2016 r. wydaną na wniosek powoda z 22 września 2015 r. o stwierdzenie wygaśnięcia orzeczenia z 30 maja 1960 r. Prezydent m. st. Warszawy stwierdził wygaśnięcie tego orzeczenia. W uzasadnieniu wskazano, że fakt rozdysponowania całości gruntu objętego orzeczeniem przesądza o braku możliwości jego zrealizowania obecnie przez zawarcie umowy użytkowania wieczystego.

Decyzją z 7 lipca 2016 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło decyzję z 17 marca 2016 r. w części stwierdzającej wygaśnięcie orzeczenia administracyjnego z 30 maja 1960 r. co do nieruchomości o pow. 9.228 m² i w tej części orzekło o umorzeniu postępowania przed organem pierwszej instancji, a w pozostałej części utrzymało w mocy zaskarżoną decyzję.

Wartość rynkowa użytkowania wieczystego nieruchomości o powierzchni 2.738 m², składającej się z dawnych działek ewidencyjnych [...], według stanu na dzień 30 października 1961 r. oraz cen aktualnych, wynosi 10 809 418,10 zł.

W ocenie Sądu spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej określonej w art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. Źródłem szkody w wysokości 10 809 418 zł było wydanie decyzji z 30 października 1961 r., której nieważność stwierdzono decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego z 31 sierpnia 2007 r. Skutkiem stwierdzenia nieważności był powrót do stanu prawnego, w którym powód miał prawo żądania zawarcia umowy użytkowania wieczystego, które nie mogło być zrealizowane ze względu na rozdysponowanie nieruchomości na rzecz osoby trzeciej. Szkoda w postaci utraty prawa użytkowania wieczystego w ocenie Sądu pozostawała w normalnym związku przyczynowym z wadliwą decyzją z 1961 r., która stworzyła warunki dla powstania uszczerbku w majątku powoda. Rozważając zarzuty apelacji Sąd odwoławczy stwierdził w szczególności, że nie jest władny do dokonywania merytorycznej kontroli decyzji administracyjnych, w tym decyzji z 30 maja 1960 r. Wskazał, że decyzja ta stała się ostateczna 5 lipca 1960 r., a postępowanie ze sprzeciwu Prokuratora o stwierdzenie jej nieważności zostało umorzone przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze 18 listopada 2021 r. Także Komisja do spraw reprivatyzacji nieruchomości warszawskich nie stwierdziła podstaw do wszczęcia postępowania rozpoznawczego i zamknęła czynności sprawdzające w sprawie spornej nieruchomości.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie skargę kasacyjną wywiódł Prokurator Regionalny w [...], zaskarżając ten wyrok w części oddalającej apelację pozwanego. Skarżący podniósł zarzuty naruszenia art. 2 § 3 k.p.c. w zw. z art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. i art. 378 k.p.c., art. 361 § 1 k.c. i art. 160 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162 poz. 1692) w zw. z art. 361 § 1 k.c. wnosząc o uchylenie punktu II zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. art. 2 § 3 k.p.c. w zw. z art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. i art. 378 k.p.c. Obrazy powołanych przepisów skarżący upatruje w przyjęciu przez Sąd Apelacyjny braku kompetencji dokonania merytorycznej kontroli ostatecznej decyzji administracyjnej w postępowaniu cywilnym, a w konsekwencji nierozpoznania merytorycznie zarzutów apelacji kwestionujących prawidłowość orzeczenia z 30 maja 1960 r., w którym poprzednikowi prawnemu powoda przyznano prawo własności czasowej spornej nieruchomości. W ocenie skarżącego pogląd o związaniu Sądu w postępowaniu cywilnym ostateczną decyzją administracyjną pozostaje nieaktualny po wejściu w życie ustawy z dnia 11 sierpnia 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 1491), gdyż w wyniku jego przyjęcia nie jest możliwe dokonanie oceny prawidłowości orzeczenia z 30 maja 1960 r., mającego istotne znaczenie dla niniejszej sprawy.

Powyższy zarzut nie jest zasadny. W pierwszej kolejności należy podzielić stanowisko orzecznictwa, zgodnie z którym sąd w postępowaniu cywilnym pozostaje związany ostateczną decyzją administracyjną, co oznacza, że nie może jej kwestionować i obowiązany jest uwzględnić wynikający z niej stan prawny. Jednocześnie przyjmuje się, że powyższa zasada nie ma charakteru bezwzględnego, a decyzja może nie wywoływać skutków prawnych, pomimo braku formalnego uchylecia, w przypadku wystąpienia kwalifikowanej wady, godzącej w istotę decyzji jako aktu administracyjnego. Do takich wad zalicza się brak organu powołanego do orzekania oraz niezastosowanie jakiegokolwiek procedury lub oczywiste naruszenie zasad postępowania administracyjnego (m.in. wyroki SN: z 17 kwietnia 2024, II CSKP 1714/22; z 21 października 2021 r., IV CSKP 161/21; uzasadnienia uchwał SN: z 5 listopada 2014 r., III CZP 74/14, OSNC 2015, nr 7-8, poz. 85 oraz z 9 października 2007 r., III CZP 46/07, OSNC 2008, nr 3, poz. 30 i powołane tam orzecznictwo).

Według art. 156 § 2 k.p.a. w brzmieniu sprzed 16 września 2021 r. stwierdzenie nieważności decyzji było niedopuszczalne po upływie dziesięciu lat od dnia jej doręczenia lub ogłoszenia, jednak wyłącznie w przypadku przesłanek nieważności wymienionych w art. 156 § 1 pkt 1, 3, 4 i 7 k.p.a. W razie zaistnienia pozostałych przesłanek określonych w powołanym artykule, w szczególności

w przypadku wydania decyzji bez podstawy prawnej lub z rażącem naruszeniem prawa (pkt 2), stwierdzenie nieważności możliwe było w zasadzie bez ograniczeń czasowych. W powoływanej przez skarżącego ustawie nowelizującej treść art. 156 § 2 k.p.a. zmieniono poprzez objęcie jego zakresem wszystkich przesłanek określonych w § 1.

Skutkiem powyższej nowelizacji Kodeksu postępowania administracyjnego jest również niedopuszczalność stwierdzenia nieważności orzeczenia z 30 maja 1960 r., w którym powodowi przyznano prawo własności czasowej spornej nieruchomości. Zdaniem skarżącego wyłączenie możliwości dokonania kontroli tego orzeczenia w postępowaniu administracyjnym przemawia za dopuszczeniem dokonania takiej kontroli na potrzeby rozstrzygnięcia o zasadności powództwa w postępowaniu cywilnym. Argument ten oparty jest na założeniu, że w każdym przypadku powinna istnieć możliwość oceny prawidłowości decyzji administracyjnej, której skutki prawne mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy cywilnej.

Wywody skargi kasacyjnej w tym zakresie nie zasługują na uwzględnienie. Z projektu powołanej wyżej ustawy nowelizującej Kodeks postępowania administracyjnego (druk Sejmu IX kadencji nr 1090) wynika, że projektowana ustawa ma na celu dostosowanie systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 12 maja 2015 r., P 46/15 (OTK ZU Nr 5A, poz. 62), stwierdzającego niezgodność z konstytucją art. 156 § 2 k.p.a. w zakresie, w jakim przepis ten nie wyłącza dopuszczalności stwierdzenia nieważności decyzji wydanej z rażącem naruszeniem prawa, gdy od wydania decyzji nastąpił znaczny upływ czasu, a decyzja była podstawą nabycia prawa lub ekspektatywy. W uzasadnieniu orzeczenia Trybunał wskazał w szczególności, że odstępstwa od zasady trwałości decyzji ostatecznej, do których należy możliwość stwierdzenia nieważności, nie powinny naruszać wynikających z art. 2 Konstytucji zasad bezpieczeństwa prawnego oraz ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Dostrzegając oczywiste różnice między stwierdzeniem nieważności decyzji administracyjnej w postępowaniu administracyjnym, a oceną skutków prawnych decyzji administracyjnej jako przesłanki rozstrzygnięcia w konkretnym postępowaniu cywilnym, jako nietrafny ocenić należy proponowany przez skarżącego pogląd,

zgodnie z którym ograniczenie dopuszczalności kontroli decyzji w postępowaniu administracyjnym skutkować powinno odpowiednim poszerzeniem takiej możliwości w postępowaniu cywilnym. Wyłączenie możliwości stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej po upływie określonego czasu należy interpretować jako wyraz woli ustawodawcy, aby decyzję taką uznać za prawnie wiążącą, również w przypadku obarczenia jej wadami. Brak jest tym samym podstaw, aby wspomnianą nowelizację interpretować także jako wyraz zamiaru zmiany zakresu kognicji sądu w postępowaniu cywilnym.

Rozważając zarzuty naruszenia prawa materialnego w pierwszej kolejności wskazać należy na niezasadność stanowiska odrzucającego dopuszczalność uznania decyzji z 30 października 1961 r. za źródło szkody. W art. 160 k.p.a. przyjętym za materialnoprawną podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego jest mowa o decyzji, bez ograniczenia zakresu tego pojęcia do decyzji określonego rodzaju. W orzecznictwie kwestia rozstrzygnięcia, którą z kolejnych decyzji dotyczących tej samej nieruchomości należy uznać za źródło szkody rozważana była w odniesieniu do sytuacji, w której po wydaniu decyzji odmawiającej ustanowienia prawa do gruntu na podstawie art. 7 ust. 1 dekretu wydawano decyzje zezwalające na sprzedaż lokali w tej nieruchomości. Według ukształtowanej linii orzeczniczej za źródło szkody uznać należy wówczas pierwotną decyzję odmowną (uchwały składu siedmiu sędziów SN: z 28 marca 2018 r., III CZP 46/17, OSNC 2018 nr 7-8, poz. 65; z 3 września 2015 r., III CZP 22/15, OSNC 2016 nr 3, poz. 30; wyroki SN: z 4 października 2019 r., I CSK 189/18; z 27 czerwca 2018 r., I CSK 335/16). Dla rozpoznania skargi kasacyjnej znaczenie ma to, że w powołanym orzecznictwie rozważając uznanie określonej decyzji za źródło szkody Sąd Najwyższy odwoływał się do konstrukcji adekwatnego związku przyczynowego i na tej podstawie ustalał jakie decyzje mogą skutkować powstaniem odpowiedzialności odszkodowawczej. Sytuację faktyczną leżącą u podstaw zaskarżonego orzeczenia można uznać za nietypową na tle wielu spraw cywilnych mających swoje źródło w przepisach dekretu. Odmienne niż w typowym przypadku, powodowi przyznano prawo własności czasowej, następnie uchylając jednak częściowo tę decyzję w wyniku wznowienia postępowania. W ocenie Sądu Najwyższego nie ma przeszkód do uznania decyzji

wydanej w wyniku wznowienia postępowania za źródło szkody, jeżeli tylko pozostaje ze szkodą w adekwatnym związku przyczynowym.

Skarżący trafnie wskazuje, że w ramach oceny adekwatnego związku przyczynowego należy najpierw ustalić istnienie powiązania o charakterze *sine qua non*, a dopiero w razie stwierdzenia jego istnienia ustalić, czy ma ono charakter adekwatny. W treści skargi nie został zakwestionowany obiektywny związek przyczynowy pomiędzy decyzją z 30 października 1961 r., rozdysponowaniem spornej nieruchomości oraz poniesionym przez powoda uszczerbkiem majątkowym. Zdaniem skarżącego związek między wydaniem powyższej decyzji, a rozdysponowaniem nieruchomości nie ma jednak charakteru związku adekwatnego. Ma to wynikać stąd, że w wyniku uchylecia decyzji z 1960 r. wniosek dekretowy pozostał nierozpoznany, a w takim przypadku, do czasu rozpoznania wniosku, niedozwolone było rozdysponowanie nieruchomości na rzecz osób trzecich. Na tej podstawie skarżący wywodzi, że dysponowanie nieruchomością było niedozwolone zarówno przed wydaniem decyzji z 1961 r., jak i po jej wydaniu, z czego ma z kolei wynikać, że decyzja ta nie zwiększała istotnie ryzyka ustanowienia użytkowania wieczystego na rzecz osoby trzeciej.

W orzecznictwie wskazuje się, że za normalne następstwo zdarzenia uważa się taki skutek, który zazwyczaj, w zwykłym porządku rzeczy, jest konsekwencją tego zdarzenia (uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów SN z 29 maja 2019 r., III CZP 68/18, OSNC 2019/10, poz. 97; wyrok SN z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 28/00). Wyjaśniono również, że normalnymi następstwami zdarzenia, z którego wynika szkoda, są następstwa, jakie tego rodzaju zdarzenie jest w ogóle w stanie wywołać i w zwyczajnym biegu rzeczy, a nie tylko na skutek szczególnego zbiegu okoliczności, z reguły je wywołuje. Natomiast anormalne jest następstwo, gdy doszło do niego z powodu zdarzenia niezwykłego, nienormalnego, niemieszczącego się w granicach doświadczenia życiowego, na skutek nadzwyczajnego zbiegu okoliczności, którego przeciętnie nie bierze się w rachubę. W granicach normalnego, zwykłego przebiegu zdarzeń odpowiedzialność za szkodę może powodować nie tylko przyczyna bezpośrednio ją wywołująca, lecz także dalsza, pośrednia, chyba że jej następstwa pozostają w tak luźnym związku przyczynowym, iż ich uwzględnienie wykraczałoby poza normalną prawidłowość zjawisk, według doświadczenia

życiowego i aktualnego stanu wiedzy (wyrok z 26 lutego 2021 r., I CSKP 107/21). Ocena normalności (adekwatności) związku przyczynowego daje wynik pozytywny, jeżeli przy uwzględnieniu ocenianej przyczyny prawdopodobieństwo wystąpienia szkody zwiększa się (wyroki SN: z 25 czerwca 2021 r., I CSKP 144/21; z 4 października 2012 r., I CSK 665/11).

Na tle stanu faktycznego leżącego u podstaw zaskarżonego orzeczenia stwierdzić należy, że wydanie decyzji uchylającej wcześniejszą decyzję o przyznaniu prawa własności czasowej do spornej nieruchomości było okolicznością prowadzącą w normalnym biegu zdarzeń do późniejszego jej rozdysponowania na rzecz innego podmiotu. Nie można się przy tym zgodzić z wywodem skarżącego, który podnosi, że uchylene decyzji nie zwiększało prawdopodobieństwa dokonania dyspozycji, gdyż rozdysponowanie gruntu byłoby bezprawne niezależnie od wydania decyzji uchylającej. Zakaz dokonania określonej czynności, wynikający z przepisów prawa, nie ma rozstrzygającego znaczenia dla oceny normalności związku przyczynowego. Okoliczność, że dwa zdarzenia są zabronione przez prawo nie sprawia, że należy uznać je za jednakowo prawdopodobne. Można przy tym zauważyć, że w ramach rozważanej argumentacji skarżący w istocie wskazuje, iż w braku decyzji z 1961 r. poprzednik powoda mógłby ponieść szkodę na skutek innego bezprawnego działania pozwanego. W związku z powyższym przytoczyć należy trafny pogląd orzecznictwa według którego nie zasługuje na akceptację obrona przed roszczeniem odszkodowawczym za pomocą zarzutu, zgodnie z którym sprawca szkody wyrządziłby ją w inny sposób własnym zachowaniem, które - podobnie jak działanie rzeczywiście podjęte - również musiałoby zostać uznane za sprzeczne z prawem (wyrok SN z 21 października 2021 r., IV CSKP 161/21).

Zarzut skargi kasacyjnej, zgodnie z którym Sąd Apelacyjny błędnie przyjął, że do wystąpienia adekwatnego związku przyczynowego wystarczające jest „stworzenie warunków” do powstania uszczerbku majątkowego nie zasługuje na uwzględnienie. Powołane sformułowanie zostało co prawda zawarte w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jednak z jego treści nie wynika, aby stworzenie wspomnianych warunków w ocenie Sądu przesądzało o istnieniu adekwatnego związku przyczynowego.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej obszernie przedstawiona została również argumentacja zgodnie z którą do poniesienia przez powoda szkody doszłoby również, gdyby pozwany nie wydając decyzji z 1961 r. dotkniętej wadami, a działając zgodnie z przepisami, nadal doprowadziłby do poniesienia szkody przez powoda. Wywód ten, nawiązujący do koncepcji tzw. legalnego zachowania alternatywnego, zakłada, że zamiast wadliwej decyzji uchylającej wszczęte z urzędu zostałoby postępowanie o stwierdzenie nieważności orzeczenia z 30 maja 1960 r. jako wydanego z rażącym naruszeniem prawa. W rezultacie doprowadzić by to miało do ustanowienia użytkowania wieczystego na spornej nieruchomości na rzecz osoby trzeciej, równoznacznego z wystąpieniem szkody, która zaistniała w faktycznym przebiegu zdarzeń. Odnosząc się do powyższej argumentacji, zwrócić można uwagę, że nie odpowiada ona żadnemu z jednoznacznie wyartykułowanych zarzutów skargi kasacyjnej. Ponadto, niezależnie od wątpliwości dotyczących przesłanek i zakresu uwzględnienia legalnego zachowania alternatywnego przy rozstrzyganiu w przedmiocie odpowiedzialności odszkodowawczej, podzielić należy stanowisko, zgodnie z którym dla wyłączenia obowiązku naprawienia szkody niezbędne jest ustalenie, że zachowanie takie faktycznie by nastąpiło (wyroki SN: z 15 lutego 2018 r., IV CSK 95/17; z 14 marca 2014 r., III CSK 152/13; z 22 stycznia 2013 r., I CSK 404/11, OSNC 2013 nr 9, poz. 110; z 4 marca 2010 r., I CSK 380/09). Wobec powyższego przyjęcie, że w braku wydania decyzji z 1961 r. wszczęte zostałoby kolejne postępowanie o stwierdzenie nieważności decyzji z 1960 r., którego rezultatem byłaby ostateczna decyzja o stwierdzeniu nieważności, jawi się jako okoliczność zbyt niepewna, aby przyjąć na tej podstawie wyłączenie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego.

Przy uwzględnieniu prezentowanej argumentacji, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił skargę kasacyjną. O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 9 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

(M.M.)

[a.]